

Sygn. akt VIRCa 254/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska

SSR del do SO Ewa Ignatowicz-Firkowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego M. B.** reprezentowanego przez matkę M. K.

przeciwko **A. B.**

o alimenty

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 07 czerwca 2013 roku

sygn. akt III RC 261/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób, że

a. alimenty w kwocie 400 zł zasądza od dnia 15 marca 2013 roku,

b. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego M. B. do rąk jego matki M. K. kwotę 800 zł (osiemset złotych) tytułem alimentów za okres od 15 stycznia 2013 roku do 14 marca 2013 roku,

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

VI RCa 254/13

UZASADNIENIE

M. K. w imieniu małoletniego powoda M. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. B. alimentów w kwocie 800 złotych miesięcznie poczynając od 1 marca 2013 roku, a następnie ograniczyła swoje żądanie do kwoty 500 złotych miesięcznie. Podała ona, że rozstali się oni na skutek poniżania psychicznego jej przez pozwanego.

Pozwany uznał powództwo początkowo do kwoty 350 złotych miesięcznie a następnie do kwoty 400 złotych. Podał on, że chciał płacić matce powoda po 400 złotych miesięcznie jednakże odmówiła ona przyjęcia jakichkolwiek pieniędzy,

a po wyprowadzeniu się od niego bardzo utrudnia mu wszelkie kontakty z synem, dążąc do ograniczenia jego roli do płacenia alimentów.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 czerwca 2013 roku zasądził od pozwanego A. B. na rzecz małoletniego M. B. alimenty w kwocie po 400 złotych miesięcznie poczynając od 1 czerwca 2013 roku i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ten ustalił, że powód M. B. urodził się (...) w O.. Jego matką jest M. K., a ojcem pozwany A. B.. Rodzice powoda mieszkali w czasie ciąży M. K. w mieszkaniu rodziców pozwanego. Matka powoda wyprowadziła się jeszcze w czasie ciąży, choć stwierdziła ona, że jej związek z pozwanym trwał do końca lutego 2013 roku. Pozwany kupił używane ubranka dla dziecka za kwotę 500 złotych. Regularnie kupuje też pampersy dla dziecka. W marcu 2013 roku matka powoda odmówiła przyjęcia od niego kwoty 400 złotych. Również przelew na 400 złotych z początku maja został zwrócony pozwanemu. Nie podjęła ona też kolejnej kwoty 400 złotych wysłanej przez pozwanego 29 maja 2013 roku. Pozwany jest zatrudniony w (...) S.A. jako samodzielny konstruktor i zarabia miesięcznie około 2500 złotych miesięcznie. W styczniu każdego roku otrzymuje premię w kwocie około 2000 złotych. Mieszka on razem z rodzicami i siostrą i przekazuje swoim rodzicom 700 złotych miesięcznie na koszty utrzymania mieszkania i jego samego. Rodzice pozwanego otrzymują świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Pozwany sprzedał motocykl za kwotę 4000 złotych i nadal ma dwudziestoletni samochód M..

Matka powoda mieszka razem z dzieckiem w mieszkaniu swoich rodziców. Jest ona zatrudniona w sklepie prowadzonym przez swojego ojca i obecnie otrzymuje zasiłek macierzyński w wysokości 1130 złotych miesięcznie. Przekazuje ona swoim rodzicom tytułem udziału w opłatach mieszkaniowych kwotę 400 złotych miesięcznie. Z powodu ciąży przerwała studia magisterskie w (...) na kierunku politologia. Powód jest dzieckiem zdrowym, jest karmiony mlekiem matki. Matka powoda samodzielnie nabyła wózek dla dziecka za 990 złotych.

Sąd ten uznał, że powód z uwagi na wiek i brak majątku nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Jego matka zasadnie może się powoływać na to, że w całości lub w części swój obowiązek alimentacyjny wykonuje w formie osobistych starań o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego, co, w konsekwencji, powoduje, że świadczenie alimentacyjne pozwanego polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania tego uprawnionego. Powód jest jeszcze niemowlęciem stąd zakres jego potrzeb jest ograniczony. W sytuacji, że pozwany, poza płaceniem alimentów, pomagał i zamierza pomagać w utrzymaniu powoda poprzez zakupu chociażby środków higienicznych sąd uznał, że uznana przez niego kwota 400 złotych miesięcznie odpowiada usprawiedliwionym potrzebom powoda. Do ich zaspokojenia w mniejszym finansowo zakresie powinna się przyczyniać także matka powoda, które ma własne dochody..

W ocenie Sądu pozwany nie może obecnie ponosić konsekwencji takiej dość niezrozumiałej postawy byłej parterki, która odmawiała przyjmowania przekazywanych przez pozwanego kwot na utrzymanie dziecka, i nie może być postawiony przed koniecznością powtórnej zapłaty alimentów i to za okres pięciu miesięcy.

Oznaczałoby to uznanie, że pozostaje on w zwłóce z wymagalnością odsetek ustawowych i innymi tego konsekwencjami typu możliwości wszczęcia i to na jego koszt egzekucji komorniczej.

Z tego to względu sąd orzekł alimenty od miesiąca wyrokowania umożliwiając pozwanemu ich bieżące i terminowe regulowanie bez popadania w opóźnienie. Nie powinno to w żaden sposób narazić powoda na niemożność zaspokojenia wszelkich usprawiedliwionych potrzeb.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa, która zarzuciła:

1/ naruszenie prawa materialnego a to:

a/ art. 135 § 1 i 2 kro poprzez zasądzenia zaniżonych o 100 złotych alimentów od nieprawidłowej daty,

b/ art. 481 § 1 kc poprzez błędne wskazania daty, od której przysługują odsetki ustawowe,

c/ art. 137 § 2 kro poprzez nie zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej za okres od daty urodzenia dziecka do daty złożenia pozwu z tytułu potrzeb uprawnionego małoletniego dziecka:

2/ naruszenie przepisów prawa procesowego a to:

a/ błąd w ustaleniach faktycznych odnośnie rzeczywistych dochodów pozwanego poprzez pominięcie zażądania z zakładu pracy pozwanego jego faktycznych dochodów oraz odnośnie faktu, że jakoby pozwany kupił od koleżanki ubranka dla dziecka za kwotę 500 złotych ,

b/ błędne zastosowanie art. 100 kpc poprzez nierozważnie w jakiej części strona powodowa poniosła koszty i w jakim procencie powinna wygrać proces, a przez to uchybienie nie zastosowano art. 98 kpc lub nawet 103 kpc.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia skarżąca wniosła o:

a/ zmianę wyroku w pkt I i II przez zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego powoda alimentów w kwocie 500 złotych począwszy od 14 marca 2013 roku z ustawowymi odsetkami, w tym od kwoty 500 złotych za kwiecień 2013 roku od 15 kwietnia tego roku do dnia zapłaty, od pozostałych zasądzonych alimentów od dnia 1 czerwca 2013 roku w razie opóźnienia w płatności rat oraz zasądzenie sumy pieniężnej z art. 137 § 2 kro w kwocie 1000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku sądu I instancji do dnia zapłaty,

b/ zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego powoda kosztów procesu za I instancję,

c/ zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest tylko częściowo zasadna.

Sąd I instancji w zasadzie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, choć, przyznać to trzeba skarżącej, w zakresie dochodów pozwanego zaniechał on zażądania od jego zakładu pracy zaświadczenia o wysokości jego wynagrodzenia. Sąd odwoławczy uzupełnił ten brak i w konsekwencji ustalenia faktyczne w tym zakresie musiał skorygować przez przyjęcie, że średnie miesięczne dochody pozwanego ze stosunku pracy wynoszą 3243,26 złotych, przy czym najniższe osiągnął on lutym 2013 roku, bo 2259,48 złotych , a najwyższe w styczniu tegoż roku, bo 5517,81 złotych. Pozwany w 2013 roku otrzymał dwie nagrody roczne (w styczniu i w maju) w łącznej kwocie 6224,37 złotych brutto. Od czerwca 2013 roku średnie wynagrodzenie netto pozwanego wynosi około 2900 złotych.

Te dodatkowe ustalenia w zakresie miesięcznych dochodów pozwanego nie powodują konieczności korygowania zaskarżonego wyroku, gdyż sąd I instancji w sposób klarowny wykazał, że potrzeby kilkumiesięcznego dziecka zaspokoi się kwotą 400 złotych miesięcznie, jako udziałem ojca, nie sprawującego osobistej pieczy nad dzieckiem, w ogólnych kosztach jego utrzymania i wychowania. Sąd odwoławczy w pełni podziela te wnioski sądu I instancji w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego i nie widzi podstaw do korygowania wyroku w zakresie wysokości zasądzonych alimentów.

Jednocześnie sąd odwoławczy nie podziela stanowiska sądu I instancji co do daty od której należy zasądzić alimenty. Zauważyć trzeba, że alimenty te należą się dziecku i nie można uznać, że pozwany zostaje od nich zwolniony przez nieodpowiedzialne zachowanie matki dziecka, która co najmniej dwukrotnie nie przyjęła ich bezpośrednio od pozwanego. Zapewne odmowa przyjęcia przez matkę dziecka alimentów w niższej kwocie niż ona tego żądała wpisuje się konflikty, jakie toczą się między stronami, ale, jak wyżej wspomniano nie zwalnia to zobowiązanego do alimentacji za czas, w którym matka dziecka, bezzasadnie odmówiła przyjęcia tych alimentów bezpośrednio od niego. Zatem

początkowym terminem od którego pozwany zobowiązany jest łożyć alimenty jest dzień wniesienia pozwu tj. od 15 marca 2013 roku i w tym zakresie należało zmienić zaskarżony wyrok.

Równocześnie apelacja jest zasadna w zakresie zasądzenia roszczeń alimentacyjnych z czasu sprzed wniesienia powództwa o alimenty. Żądanie to zostało formalnie zgłoszone w dniu 7 czerwca 2013 roku. Słuszność tego żądania wynika chociażby z faktu, że pozwany otrzymał kwotę 1800 złotych z tytułu urodzenia się dziecka w zakładzie pracy i kwotę tę w całości przeznaczył na zakup mieszkania dla siebie. Z ustaleń sądu I instancji wynika, że pozwany zaopatrywał dziecko w pieluchy, a ubranka, które dostarczył i które, w ocenie sądu kosztowały go 500 złotych, najprawdopodobniej nie kosztowały go nic. W tych okolicznościach należało, na podstawie art. 137 § 2 kro, zasądzić od pozwanego kwotę 800 złotych odpowiadającą dwóm ratom alimentacyjnym

Mając na uwadze, że matka powoda bezzasadnie odmawiała, w okresie sprzed wydania wyroku przez sąd I instancji, przyjęcia alimentów niezasadne byłoby zasądzanie od pozwanego odsetek za ten okres.

W tych okolicznościach, na podstawie art. 386 § 1 kpc, należało zmienić zaskarżony wyrok i orzec jak w pkt I wyroku.

Dalej idące żądania apelacji nie zasługują na uwzględnienie i na podstawie art. 385 kpc muszą być oddalone z przyczyn wyżej wskazanych.

Nie zasługuje na uwzględnienie żądania apelacji dotyczące kosztów procesu, gdyż sąd I instancji słusznie przyjął, że żądanie strony powodowej tylko częściowo zostało uwzględnione i rozstrzygnięcie w tej kwestii winno być oparte o treść art. 100 kpc.

Również w instancji odwoławczej żądania apelacji tylko częściowo zostało uwzględnione i dlatego o kosztach procesu za tę instancję należało orzec na podstawie art. 100 kpc.